

## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/169/2008

### **SYSTEM EMERYTALNY – OCENY I POSTULATY**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LISTOPAD 2008

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

## SPIS TREŚCI

ZABEZPIECZENIE NA STAROŚĆ – ODPOWIEDZIALNOŚĆ PAŃSTWA CZY OBYWATELI .....	1
OCENA FUNKCJONOWANIA SYSTEMU UBEZPIECZEŃ EMERYTALNYCH .....	3
PREFERENCJE DOTYCZĄCE WIEKU EMERYTALNEGO .....	9
OPINIE O PRZYWILEJACH EMERYTALNYCH .....	13

Jednym z istotnych tematów debaty politycznej i publicznej nie tylko w naszym kraju jest system ubezpieczeń emerytalnych. Starzenie się społeczeństw europejskich powoduje konieczność wydłużania okresu aktywności zawodowej i innych zmian w systemach emerytalnych. Polska wprowadziła reformę emerytalną już niemal dziesięć lat temu, jednak jej skutki nie są jeszcze w pełni odczuwalne, ponieważ pierwsze emerytury według nowych zasad będą wypłacane dopiero w przyszłym roku. Mimo wprowadzenia reformy wskazuje się na konieczność dalszych zmian w systemie: podniesienia wieku uprawniającego do świadczeń emerytalnych oraz ograniczenia różnego rodzaju przywilejów emerytalnych. Kwestie związane z postrzeganiem skutków reformy emerytalnej oraz stosunkiem do projektowanych zmian poruszyliśmy w jednym z ostatnich sondaży<sup>1</sup>.

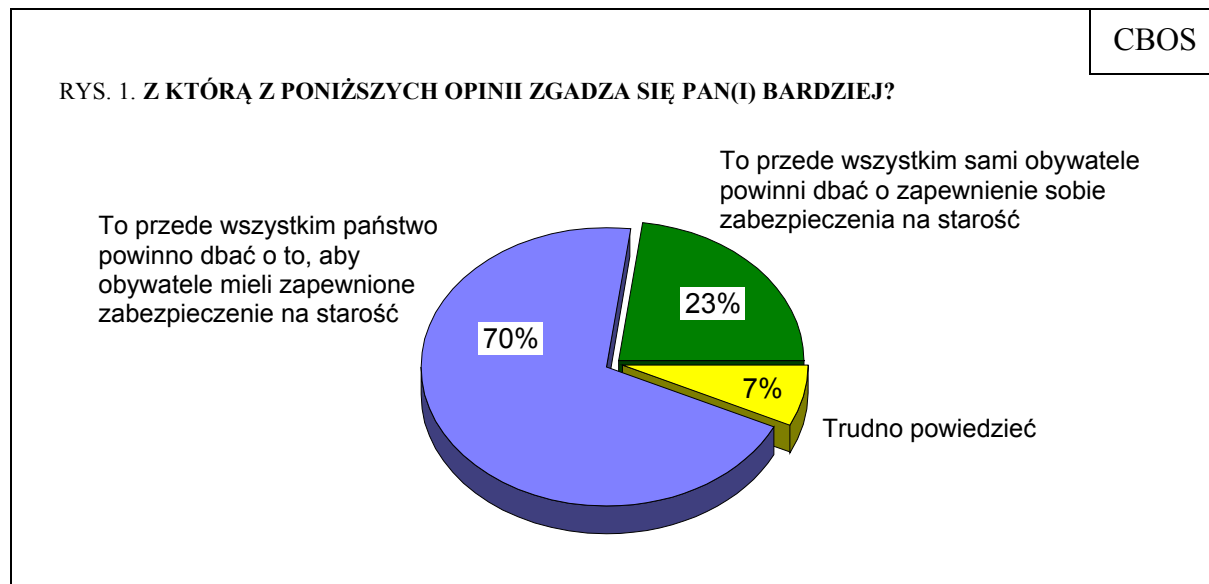
#### **ZABEZPIECZENIE NA STAROŚĆ – ODPOWIEDZIALNOŚĆ PAŃSTWA CZY OBYWATELI**

Historia ubezpieczeń społecznych w nowoczesnym rozumieniu jest stosunkowo niedługa. Twórcą pierwszego systemu był kanclerz Otto von Bismarck, który w 1880 roku wprowadził emerytury dla wszystkich ubezpieczonych pracowników w wieku powyżej 70 lat. Przed II wojną światową systemy emerytalne istniały już w większości krajów europejskich. Obecnie pogląd, że państwo – z różnych względów – nie powinno samym obywatelom pozostawiać odpowiedzialności za ich przyszłość, bywa rzadko kwestionowany. Z drugiej jednak strony wobec rosnącej niewydolności systemów emerytalnych coraz częściej podkreśla się, że obywatele powinni w większym stopniu niż dotychczas planować swoją przyszłość.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (221) przeprowadzono w dniach od 3 do 7 października 2008 roku na liczącej 1107 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Większość Polaków (70%) jest zdania, że zapewnienie obywatelom zabezpieczenia na starość to zadanie państwa. Blisko jedna czwarta (23%) uważa jednak, że to przede wszystkim sami obywatele powinni zadbać o godną starość dla siebie.



Przekonanie, że to przede wszystkim państwo powinno troszczyć się o to, aby obywatele mieli zabezpieczenie na starość, dominuje we wszystkich grupach społeczno-demograficznych. Pogląd ten traci jednak na popularności w tych grupach społecznych, które mają lepsze możliwości zapewnienia sobie godziwej emerytury. Im wyższy status społeczno-materialny badanych – wyższe wykształcenie i większe dochody *per capita* – tym częstsze przeświadczenie, że odpowiedzialność za zapewnienie sobie zabezpieczenia na starość spoczywa przede wszystkim na samych obywatelach.

Tabela 1

Wykształcenie	Z którą z poniższych opinii zgadza się Pan(i) bardziej?		
	To przede wszystkim sami obywatele powinni dbać o zapewnienie sobie zabezpieczenia na starość	To przede wszystkim państwo powinno dbać o to, aby obywatele mieli zapewnione zabezpieczenie na starość	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Podstawowe	14	78	7
Zasadnicze zawodowe	18	76	6
Średnie	27	67	7
Wyższe	39	51	10

Tabela 2

Miesięczne dochody na jedną osobę w gospodarstwie domowym	Z którą z poniższych opinii zgadza się Pan(i) bardziej?		
	To przede wszystkim sami obywatele powinni dbać o zapewnienie sobie zabezpieczenia na starość	To przede wszystkim państwo powinno dbać o to, aby obywatele mieli zapewnione zabezpieczenie na starość	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Do 500 zł	14	80	5
501–750 zł	15	79	6
751–1000 zł	25	69	7
1001–1500 zł	30	62	8
Powyżej 1500 zł	42	47	11

W grupach społeczno-zawodowych przekonanie, że to przede wszystkim sami obywatele powinni zadbać o swoje zabezpieczenie na starość, najczęściej wyrażają właściciele firm (41%), kadra kierownicza i inteligencja (36%) oraz pracownicy umysłowi niższego szczebla (35%).

W elektoratach partyjnych odpowiedzialność jednostki za swoją przyszłość podkreślają głównie zadeklarowani wyborcy PO. Rolę państwa w zapewnieniu obywatelom zabezpieczenia na starość częściej niż zwolennicy innych ugrupowań akcentują sympatycy SLD.

Tabela 3

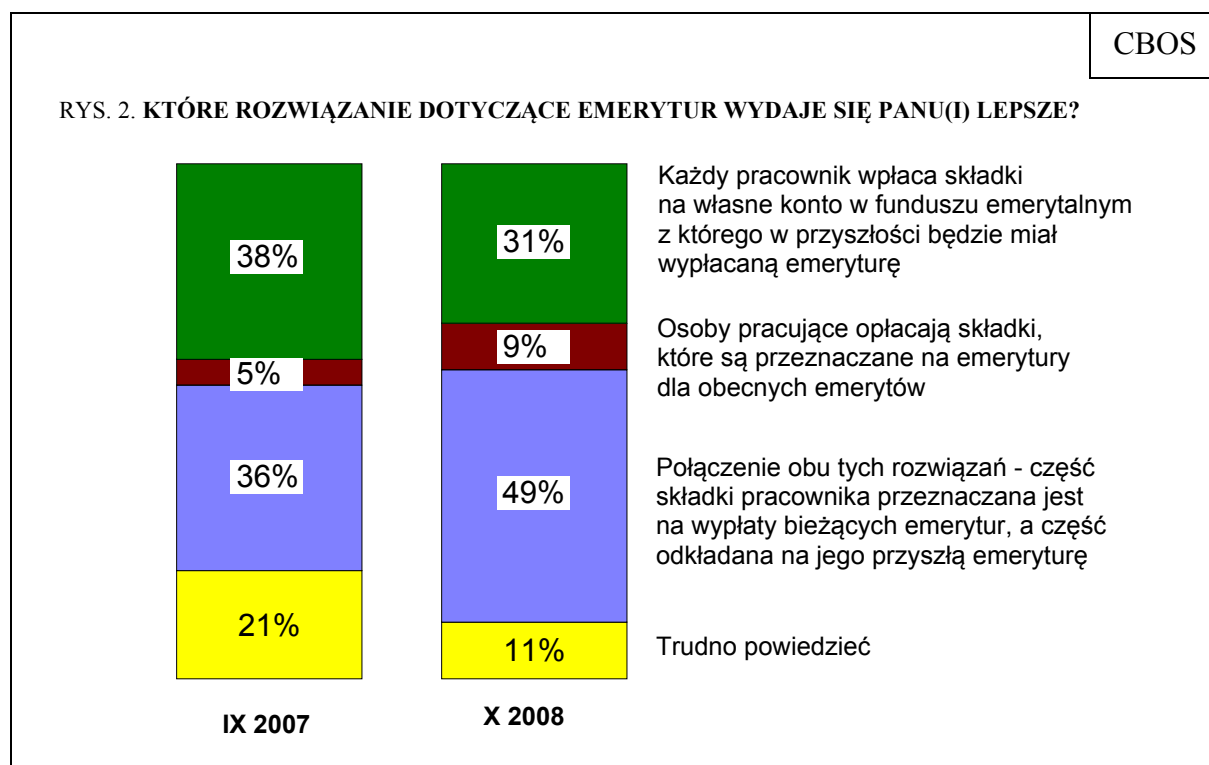
Elektoraty partyjne	Z którą z poniższych opinii zgadza się Pan(i) bardziej?		
	To przede wszystkim sami obywatele powinni dbać o zapewnienie sobie zabezpieczenia na starość	To przede wszystkim państwo powinno dbać o to, aby obywatele mieli zapewnione zabezpieczenie na starość	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PO	31	61	8
PiS	23	72	5
PSL	23	77	0
SLD	17	83	0

### OCENA FUNKCJONOWANIA SYSTEMU UBEZPIECZEŃ EMERYTALNYCH

Istnieją dwa główne modele systemu ubezpieczeń społecznych – repartycyjny oraz kapitałowy. System repartycyjny oparty jest na zasadzie solidarności międzypokoleniowej i polega na tym, że świadczenia emerytalne są wypłacane ze składek osób pracujących. W systemie kapitałowym emerytura jest finansowana ze składek zgromadzonych przez ubezpieczonego na jego indywidualnym koncie i pomnożonych o zyski z inwestycji

finansowych. Reforma emerytalna zapoczątkowana w Polsce w 1999 roku zastąpiła system repartycyjny rozwiązaniem będącym połączeniem systemów kapitałowego i repartycyjnego. Przesłanką do wprowadzenia tej zmiany była groźba niewydolności systemu emerytalnego wobec niekorzystnych trendów demograficznych i rosnącej dysproporcji między liczbą osób aktywnych zawodowo i płacących składki a liczbą emerytów.

Odejście od repartycyjnego systemu ubezpieczeń społecznych okazuje się krokiem nie tylko – zdaniem większości ekonomistów – uzasadnionym, ale także mającym poparcie opinii społecznej. Zwolennikiem tego systemu jest tylko niespełna co dziesiąty respondent (9%). Ponad trzykrotnie więcej osób (31%) opowiada się za modelem kapitałowym. Niemal połowa dorosłych Polaków (49%) uważa, że najlepszym rozwiązaniem jest system mieszany, będący połączeniem modelu repartycyjnego i kapitałowego.



Preferencje dotyczące systemowych rozwiązań emerytalnych różnicuje wiek oraz status społeczno-ekonomiczny badanych. System kapitałowy częściej niż przeciętnie za najlepszy uważają osoby od 25 do 34 roku życia, na ogół już z pewnymi doświadczeniami związanymi z pracą, ale będące na początku swojej drogi zawodowej i mające przed sobą jeszcze wiele lat pracy i oszczędzania na emeryturę. Rozwiązanie to najczęściej popierają badani dobrze wykształceni i sytuowani. Za najlepsze częściej uznają je osoby aktywne

zawodowo niż biernie. Warto jednak podkreślić, że także w tych grupach, w których poparcie dla systemu kapitałowego jest stosunkowo najniższe, odsetek zwolenników systemu repartycyjnego jest niewielki i nie przekracza 12%–13%. Generalnie, poza kilkoma wyjątkami, we wszystkich grupach społeczno-zawodowych za optymalne uznaje się rozwiązanie będące połączeniem obu głównych systemów emerytalnych.

Tabela 4

Wykształcenie	Które rozwiązanie dotyczące emerytur wydaje się Panu(i) lepsze?			
	Każdy pracownik wpłaca składki na własne konto w funduszu emerytalnym, z którego w przyszłości będzie miał wypłacaną emeryturę	Osoby pracujące opłacają składki, które są przeznaczone na emerytury dla obecnych emerytów	Połączenie obu tych rozwiązań – część składki pracownika przeznaczana jest na wypłaty bieżących emerytur, a część odkładana na jego przyszłą emeryturę	Trudno powiedzieć
w procentach				
Podstawowe	20	13	46	21
Zasadnicze zawodowe	29	8	55	8
Średnie	38	7	48	7
Wyższe	42	7	44	7

Tabela 5

Miesięczne dochody na jedną osobę w gospodarstwie domowym	Które rozwiązanie dotyczące emerytur wydaje się Panu(i) lepsze?			
	Każdy pracownik wpłaca składki na własne konto w funduszu emerytalnym, z którego w przyszłości będzie miał wypłacaną emeryturę	Osoby pracujące opłacają składki, które są przeznaczone na emerytury dla obecnych emerytów	Połączenie obu tych rozwiązań – część składki pracownika przeznaczana jest na wypłaty bieżących emerytur, a część odkładana na jego przyszłą emeryturę	Trudno powiedzieć
w procentach				
Do 500 zł	28	13	48	11
501–750 zł	27	8	52	12
751–1000 zł	28	7	54	11
1001–1500 zł	33	8	51	8
Powyżej 1500 zł	45	10	41	4

Zróznicowanie opinii na temat najlepszych rozwiązań emerytalnych pokazuje, że preferencje dotyczące systemu emerytalnego zależą od indywidualnych możliwości zapewnienia sobie godziwej emerytury. Nic zatem dziwnego, że zwolennicy systemu kapitałowego częściej niż inni podkreślają odpowiedzialność samych obywateli za zapewnienie sobie zabezpieczenia na starość.

Tabela 6

Które rozwiązanie dotyczące emerytur wydaje się Panu(i) lepsze?	Z którą z poniższych opinii zgadza się Pan(i) bardziej?		
	To przede wszystkim sami obywatele powinni dbać o zapewnienie sobie zabezpieczenia na starość	To przede wszystkim państwo powinno dbać o to, aby obywatele mieli zapewnione zabezpieczenie na starość	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Każdy pracownik wpłaca składki na własne konto w funduszu emerytalnym, z którego w przyszłości będzie miał wypłacaną emeryturę	37	56	7
Osoby pracujące opłacają składki, które są przeznaczane na emerytury dla obecnych emerytów	16	82	2
Połączenie obu tych rozwiązań – część składki pracownika przeznaczana jest na wypłaty bieżących emerytur, a część odkładana na jego przyszłą emeryturę	18	77	5
Trudno powiedzieć	12	68	20

Znaczne społeczne poparcie dla repartycyjno-kapitałowego modelu ubezpieczeń społecznych nie oznacza zadowolenia ze sposobu, w jaki system ubezpieczeń emerytalnych działa w naszym kraju. W opinii niemal dwóch trzecich dorosłych Polaków (64%) funkcjonuje on źle. Co więcej, ocena działania systemu ubezpieczeń emerytalnych w Polsce jest obecnie gorsza niż w pierwszych latach po wprowadzeniu reformy emerytalnej i wyraźnie gorsza niż jeszcze rok temu.

Tabela 7

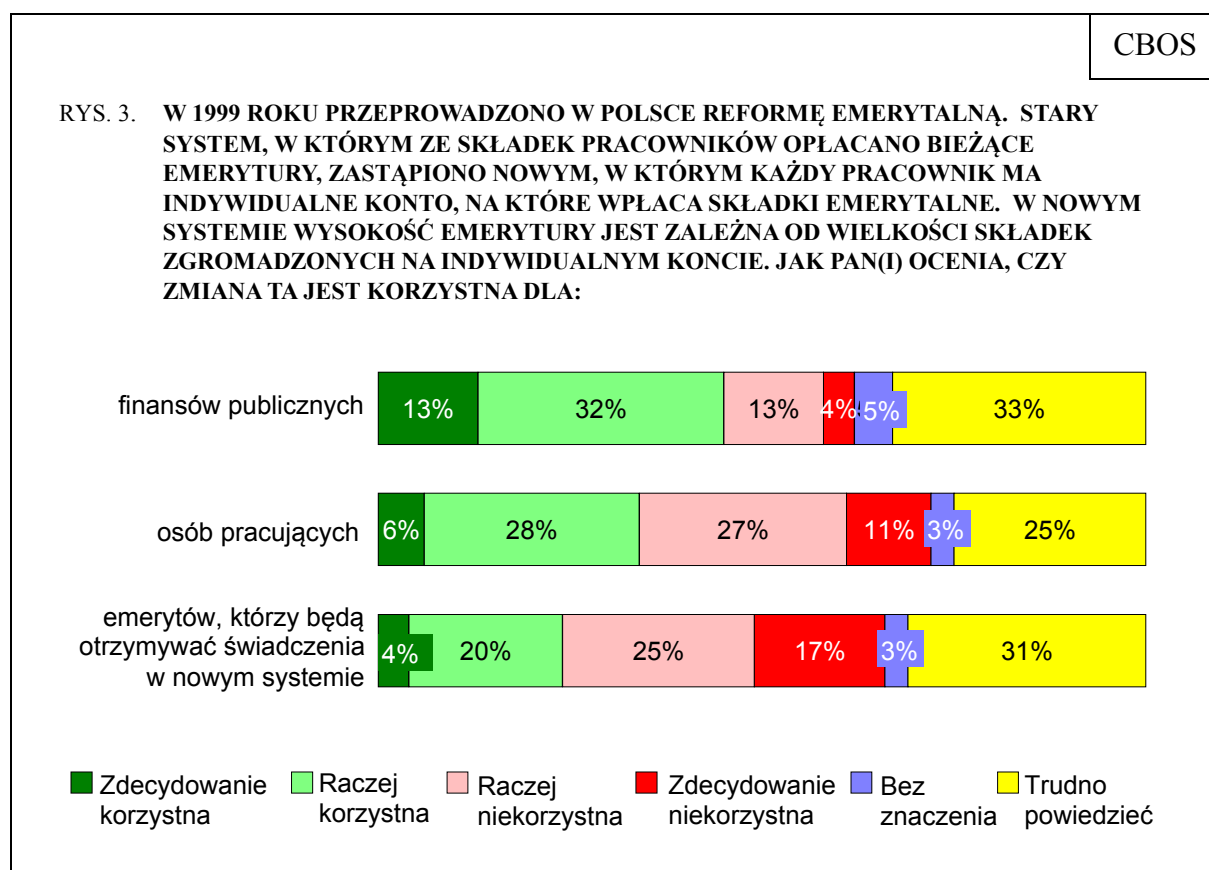
Czy, ogólnie rzecz biorąc, jest Pan(i) zadowolony(a) czy też niezadowolony(a) ze sposobu, w jaki w naszym kraju funkcjonuje system ubezpieczeń emerytalnych?	Wskazania według terminów badań			
	I 2001	III 2007	IX 2007	X 2008
	w procentach			
Zdecydowanie niezadowolony(a)	15	25	15	30
Raczej niezadowolony(a)	23	28	32	34
Raczej zadowolony(a)	23	21	21	18
Zdecydowanie zadowolony(a)	3	2	7	8
Trudno powiedzieć	36	25	25	10

Negatywne oceny istniejącego systemu emerytalnego przeważają we wszystkich grupach społeczno-demograficznych. Stosunkowo najbardziej zadowoleni z jego funkcjonowania są obecni beneficjenci systemu ubezpieczeń społecznych – emeryci (31%) i renciści (39%).

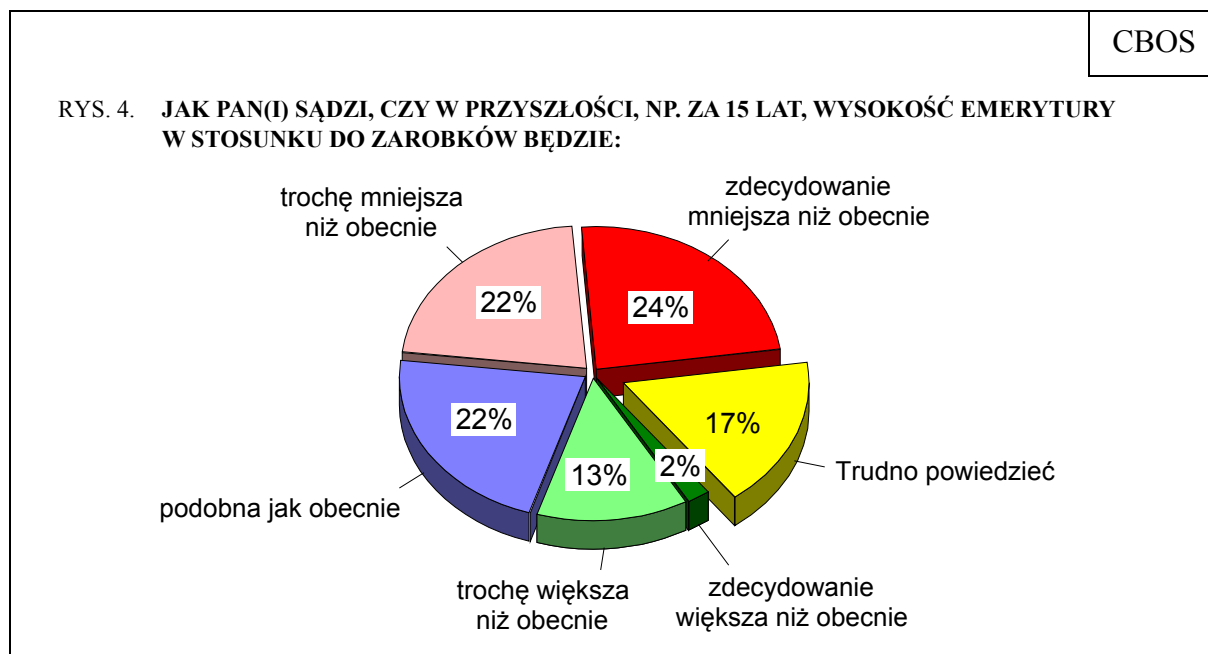


Postrzeganie skutków wprowadzonej niemal dziesięć lat temu reformy może po części tłumaczyć negatywne oceny działania systemu emerytalnego w Polsce. Społeczne oceny efektów reformy emerytalnej są w znacznej mierze niejednoznaczne, przy czym wiele osób przyznaje, że nie wie, jakie są jej korzystne i niekorzystne skutki.

Stosunkowo najbardziej jednoznaczne są opinie dotyczące następstw reformy emerytalnej dla finansów publicznych. Niemal połowa badanych (45%) uważa, że wprowadzone w 1999 roku zmiany w systemie emerytalnym są korzystne dla finansów publicznych. Kontrowersje budzą skutki reformy dla osób pracujących, a więc odprowadzających składki emerytalne – niemal tyle samo badanych uważa, że pracownicy zyskują na reformie (34%), co sądzi, że na niej tracą (38%). Stosunkowo najgorzej postrzegane są następstwa reformy systemu emerytalnego dla samych emerytów. Przeważa przekonanie, że zmiany wprowadzone blisko dziesięć lat temu są niekorzystne dla emerytów, którzy będą otrzymywać świadczenia w nowym systemie (42%).



W opinii blisko połowy ankietowanych (46%) wysokość świadczeń emerytalnych w stosunku do zarobków będzie w przyszłości niższa niż obecnie. Należy sądzić, że przewidywane względne pogorszenie sytuacji finansowej przyszłych emerytów jest postrzegane w znacznej mierze jako efekt reformy systemu emerytalnego.



W ostatnich latach bardzo wyraźnie wzrósł pesymizm w przewidywaniach dotyczących wysokości świadczeń emerytalnych. Wdrażanie w Polsce reformy emerytalnej – wprowadzenie kont osobistych, możliwość pomnażania zgromadzonych środków oraz powiązanie osobistego wkładu do systemu z wysokością emerytury – początkowo budziło w społeczeństwie więcej nadziei niż obaw. W połowie 1998 roku, na krótko przed wejściem w życie reformy emerytalnej, przeważało optymistyczne przekonanie, że dysproporcje między wysokością świadczeń emerytalnych i zarobków będą w przyszłości raczej malały, niż rosły. W połowie 2000 roku, a więc po upływie półtora roku od momentu wprowadzenia reformy, w zasadzie tyle samo osób przewidywało, że świadczenia otrzymywane w przyszłości przez emerytów będą w stosunku do zarobków wyższe, co sądziło, że będą niższe. Obecnie, w przeddzień wypłat pierwszych emerytur według nowych zasad, prognozy wysokości świadczeń są raczej pesymistyczne niż optymistyczne. Wzrost pesymizmu w szacunkach dotyczących wysokości przyszłych emerytur wskazuje na rozczarowanie Polaków efektami reformy systemu emerytalnego.

Tabela 8

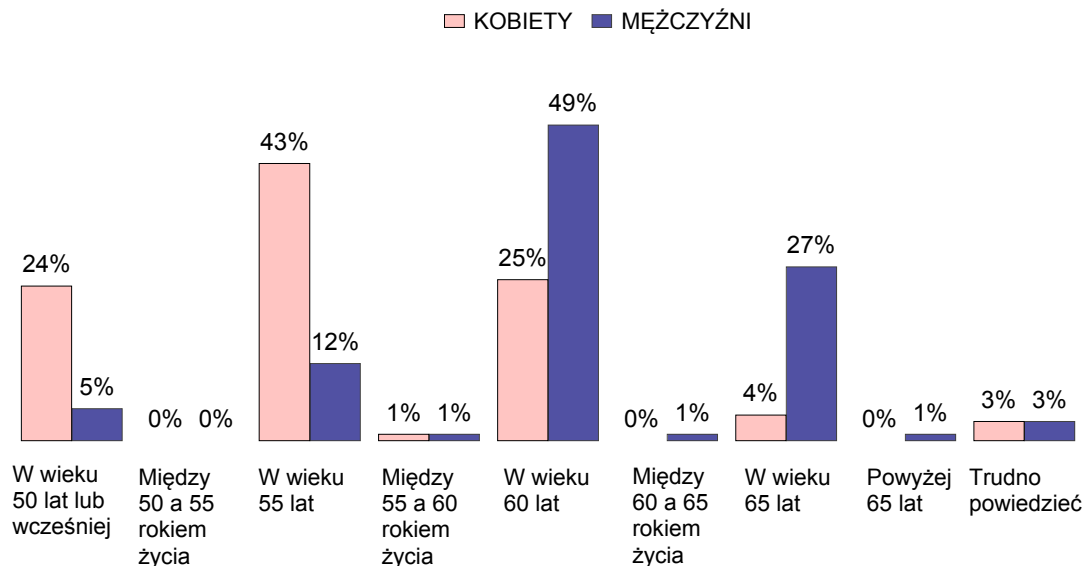
Jak Pan(i) sądzi, czy w przyszłości, np. za 15 lat, wysokość emerytury w stosunku do zarobków będzie:	Wskazania respondentów według terminów badań		
	VI 1998	VI 2000	X 2008
	w procentach		
– mniejsza niż obecnie	8	21	46
– podobna jak obecnie	26	30	22
– większa niż obecnie	37	20	15
Trudno powiedzieć	30	29	17

### PREFERENCJE DOTYCZĄCE WIEKU EMERYTALNEGO

Po raz kolejny już w naszych badaniach zapytaliśmy Polaków, w jakim wieku – ich zdaniem – powinni przechodzić na emeryturę mężczyźni, a w jakim kobiety. Pytanie miało charakter otwarty, tzn. ankietowani w swobodnych wypowiedziach proponowali optymalny wiek, w którym kobiety i mężczyźni powinni nabywać uprawnienia do świadczeń emerytalnych.

Z odpowiedzi na pytanie, w jakim wieku kobiety, a w jakim mężczyźni powinni przechodzić na emeryturę, wynika, że Polacy chcieliby uzyskiwać prawo do pobierania świadczeń emerytalnych wcześniej, niż zakładają to przepisy ustawowe, oraz że akceptują zróżnicowanie wieku emerytalnego ze względu na płeć. Najczęstsze propozycje badanych dotyczące wieku emerytalnego – zarówno w przypadku kobiet, jak i mężczyzn – były niższe o pięć lat w stosunku do obowiązujących rozwiązań. Zdecydowana większość respondentów (67%) opowiada się za tym, aby umożliwić kobietom przechodzenie na emeryturę w wieku 55 lat lub nawet wcześniej. Tylko jedna czwarta (25%) za optymalny uznała obecnie obowiązujący wiek emerytalny (60 lat), a jedynie nieliczni (4%) byli zdania, że kobiety powinny pracować dłużej niż obecnie. Podobnie – biorąc za punkt odniesienia obowiązujące przepisy prawne – kształtują się preferencje dotyczące wieku emerytalnego mężczyzn. Ogółem dwie trzecie badanych (67%) uważa, że powinni oni przechodzić na emeryturę w wieku 60 lat lub wcześniej. Tylko niewiele więcej niż jedna czwarta (27%) za optymalny uznaje obecnie obowiązujący wiek emerytalny (65 lat). Jedynie nieliczni (1%) uważają, że mężczyźni powinni pracować po 65 roku życia.

RYS. 5. W JAKIM WIEKU, PANA(I) ZDANIEM, POWINNY(I) PRZECHODZIĆ NA EMERYTURĘ (POMIJAJĄC OSOBY PRACUJĄCE W TRUDNYCH WARUNKACH):



Średnia dla kobiet – 55 lat, dla mężczyzn – 60 lat

Przekonanie, że wiek umożliwiający przejście na emeryturę powinien być niższy niż obecnie, jest od lat utrwalone w polskim społeczeństwie. Zmiany w preferencjach dotyczących wieku emerytalnego w ostatnich dziewięciu latach nie są duże.

Tabela 9

W jakim wieku, Pana(i) zdaniem, powinny(i) przechodzić na emeryturę kobiety i mężczyźni (pomijając osoby pracujące w warunkach szczególnie trudnych lub szkodliwych dla zdrowia)?*	Wskazania ogółu respondentów dotyczące optymalnego wieku emerytalnego											
	dla mężczyzn						dla kobiet					
	X 1999	IV 2002	XII 2003	XII 2005	IX 2007	X 2008	X 1999	IV 2002	XII 2003	XII 2005	IX 2007	X 2008
	w procentach											
W wieku 55 lat lub wcześniej	34	11	18	22	22	17	85	52	70	67	72	67
W wieku 60 lat	51	46	54	48	50	49	12	31	22	28	21	25
W wieku 65 lat	13	34	23	26	24	27	1	9	3	2	4	4
Powyżej 65 lat	1	1	1	1	1	1	1	0	0	0	0	0
Trudno powiedzieć	1	8	3	3	3	3	1	8	5	3	3	3

\* Pominięte nieliczne odpowiedzi wskazujące na inne preferencje dotyczące wieku emerytalnego

Generalnie można powiedzieć, że obecne rozwiązania dotyczące wieku przechodzenia na emeryturę najczęściej popierają mieszkańcy największych miast, osoby najlepiej wykształcone i najlepiej sytuowane, w tym głównie kadra kierownicza i inteligencja. Za obniżeniem wieku emerytalnego stosunkowo częściej opowiadają się badani słabiej wykształceni, o niskich dochodach *per capita*. W grupach społeczno-zawodowych krócej pracować chcieliby przede wszystkim robotnicy wykwalifikowani i niewykwalifikowani, a także rolnicy.

Zważywszy na to, że Polacy już teraz mają poczucie, iż muszą pracować zbyt długo, nie należy oczekiwać, że postulaty podwyższenia wieku emerytalnego zyskają społeczną aprobatę. Argumenty wskazujące na potrzebę wydłużania aktywności zawodowej ze względu na starzenie się społeczeństwa, niski przyrost naturalny i zwiększenie się oczekiwanej długości życia nie skłaniają Polaków do akceptacji podnoszenia wieku emerytalnego. Tylko niewiele więcej niż co dziesiąty badany (11%) uważa, że wobec coraz większej dysproporcji między liczbą pracujących i liczbą emerytów należy podnosić wiek uprawniający do pobierania świadczeń emerytalnych. Ogromna większość (78%) pozostaje głucha na argumenty demografów i ekonomistów, i sprzeciwia się planom podwyższania wieku emerytalnego. Sprzeciw wobec jego podnoszenia dominuje we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych.



W nowym systemie emerytalnym wysokość przyszłej emerytury została ściślej powiązana z wielkością wpłacanych składek, stażem pracy oraz przewidywanym okresem pobierania świadczeń. W związku z tymi zmianami kwestia zróżnicowania wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn zyskała nowy, bardzo konkretny wymiar. Krótszy staż pracy i dłuższa perspektywa pobierania emerytury oznacza uzyskiwanie przez kobiety niższych świadczeń emerytalnych.

Uświadomienie sobie finansowych skutków zróżnicowania wieku emerytalnego obu płci do pewnego stopnia modyfikuje stanowisko badanych na temat tego, w jakim wieku kobiety powinny przechodzić na emeryturę. W społecznej ocenie dłuższa praca kobiet powinna być wyborem, a nie koniecznością. Zdaniem większości ankietowanych (60%) kobiety powinny same decydować, czy chcą przejść na emeryturę wcześniej niż mężczyźni i otrzymywać niższe świadczenia, czy też wolą pracować tak długo jak mężczyźni, aby wypracować sobie wyższą emeryturę. Co czwarta osoba (25%) uważa, że mimo niekorzystnych skutków finansowych wcześniejszego nabywania przez kobiety uprawnień emerytalnych, powinny one pracować krócej niż mężczyźni. Tylko co dziesiąty ankietowany (10%) jest zdania, że wiek emerytalny pracowników obu płci powinien być zrównany, a kobiety powinny być zobligowane do dłuższej pracy, niezależnie od tego, czy chcą czy też nie.

Tabela 10

Pierwsze emerytury z nowego systemu będą wypłacane już niebawem i wiadomo, że jeśli kobiety będą przechodziły na emeryturę wcześniej niż mężczyźni, to emerytury kobiet będą dużo niższe niż emerytury mężczyzn. Czy Pana(i) zdaniem:	Wskazania respondentów według terminów badań		
	XII 2003	IX 2007	X 2008
	w procentach		
– kobiety powinny, jak dotąd, przechodzić na emeryturę wcześniej niż mężczyźni, nawet jeśli otrzymane przez nie świadczenia będą przez to niższe	23	24	25
– kobiety powinny przechodzić na emeryturę w takim samym wieku jak mężczyźni, aby otrzymane przez nie świadczenia były podobnej wysokości co świadczenia mężczyzn	4	8	10
– powinno się umożliwić kobietom wybór przechodzenia na wcześniejszą niż mężczyźni, a przez to niższą emeryturę lub kontynuowania pracy do obecnego wieku emerytalnego mężczyzn, aby otrzymać podobną emeryturę	69	58	60
Trudno powiedzieć	4	10	5

W niektórych krajach, np. w Czechach i na Słowacji, wiek emerytalny kobiet zależy lub będzie zależał od tego, czy i ile dzieci urodziła kobieta. Najwcześniej będą mogły przechodzić na emeryturę kobiety mające najwięcej dzieci, najpóźniej – kobiety bezdzietne. Rozwiązanie to ma zachęcić kobiety do rodzenia dzieci i sprzyjać zahamowaniu niekorzystnych trendów demograficznych. Pomysł, aby uzależnić wiek emerytalny kobiet od liczby urodzonych przez nie dzieci, raczej nie zyskał przychylności badanych. Większość (54%) jest przeciwna wprowadzeniu tego rozwiązania w Polsce. Zyskało ono natomiast akceptację więcej niż co trzeciego respondenta (35%).



### OPINIE O PRZYWILEJACH EMERYTALNYCH

Najbardziej palącą obecnie kwestią dotyczącą systemu emerytalnego jest uregulowanie prawa do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę. Plany rządu zmierzające do ograniczenia liczby uprawnionych do wcześniejszej emerytury budzą sprzeciw opozycji oraz związków zawodowych.

Opinie na temat rozwiązań dotyczących możliwości korzystania z wcześniejszej emerytury są zróżnicowane. Ogółem ponad połowa badanych uważa, że lista zawodów uprawniających do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę powinna być utrzymana w obecnym kształcie (33%) lub nawet poszerzona (21%). Za jej ograniczeniem opowiada

się 30% ankietowanych. Tylko nieliczni (6%) są zdania, że możliwość przechodzenia na wcześniejszą emeryturę powinna być w ogóle zlikwidowana.



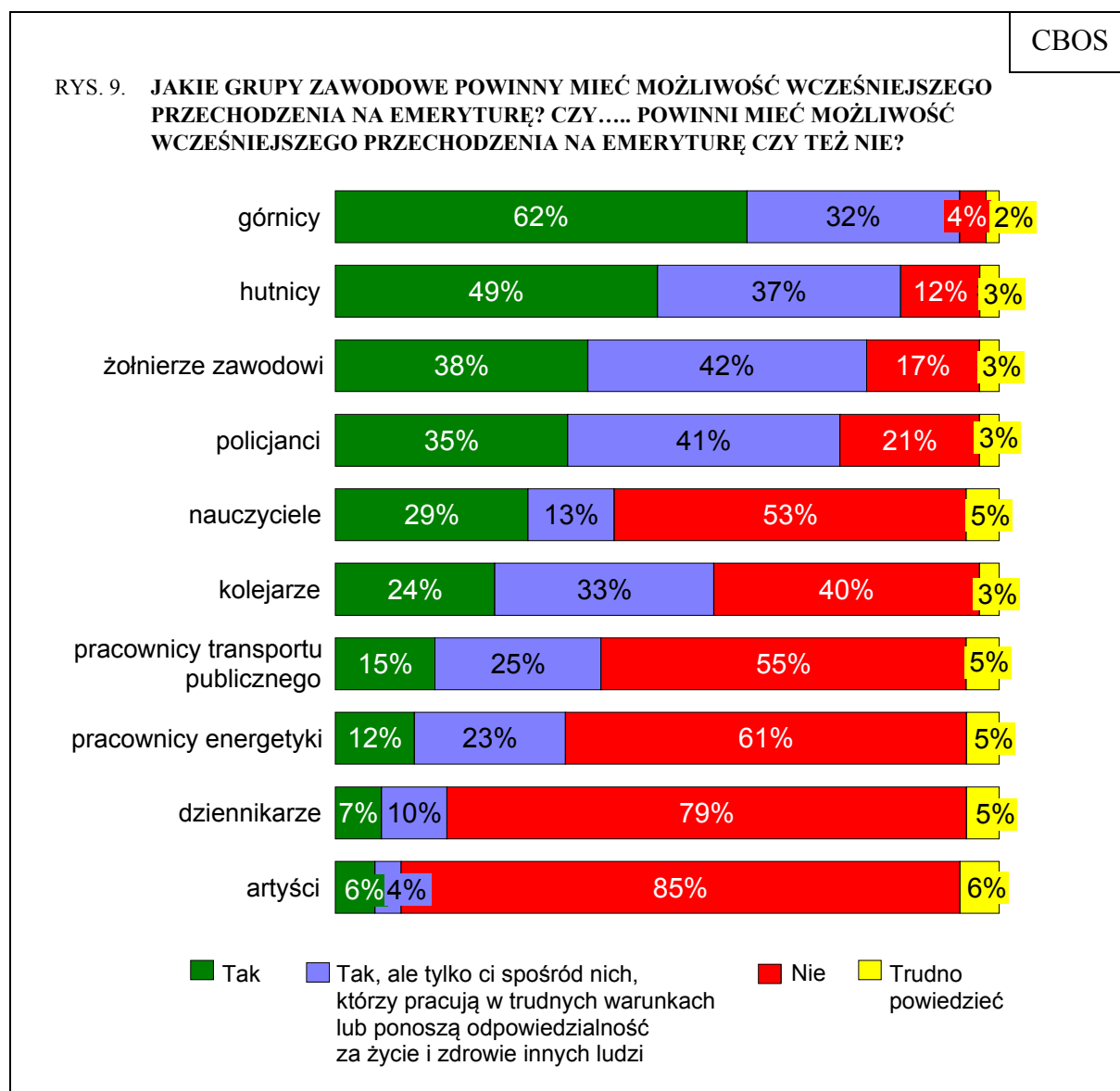
Mogłoby się wydawać, że ograniczenie prawa do wcześniejszych emerytur spotyka się raczej ze społeczną niechęcią niż aprobatą. Jeśli jednak spojrzeć na listę zawodów, których przedstawicielom powinny – w opinii społecznej – przysługiwać przywileje emerytalne, to wniosek ten nie jest oczywisty. Okazuje się bowiem, że prawo do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę przedstawiciele wielu zawodów, którym ono obecnie przysługuje, jest kwestionowane.

W opinii społecznej prawo do wcześniejszej emerytury powinni zachować górnicy (62%) oraz hutnicy (49%). Mniej jednoznaczne są opinie dotyczące przywilejów służb mundurowych. Największe grupy badanych uważają, że prawo do przejścia na wcześniejszą emeryturę powinni mieć ci spośród żołnierzy zawodowych i policjantów, którzy pracują w trudnych warunkach lub ponoszą odpowiedzialność za zdrowie i życie innych ludzi (odpowiednio: 42% i 41%). Tylko niewiele mniej osób twierdzi, że uprawnienia te powinny przysługiwać wszystkim przedstawicielom tych zawodów (38% w przypadku żołnierzy i 35% – policjantów).



Największą grupę, która – zgodnie z intencją rządu – miałyby stracić prawo do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę stanowią nauczyciele. Plany te budzą kontrowersje. Niemniej jednak przeważa opinia, że nauczyciele nie powinni mieć prawa do wcześniejszych emerytur (53%). W opinii większości ankietowanych nie powinno ono przysługiwać także: artystom (85%), dziennikarzom (79%), pracownikom energetyki (61%) oraz pracownikom transportu publicznego (55%).

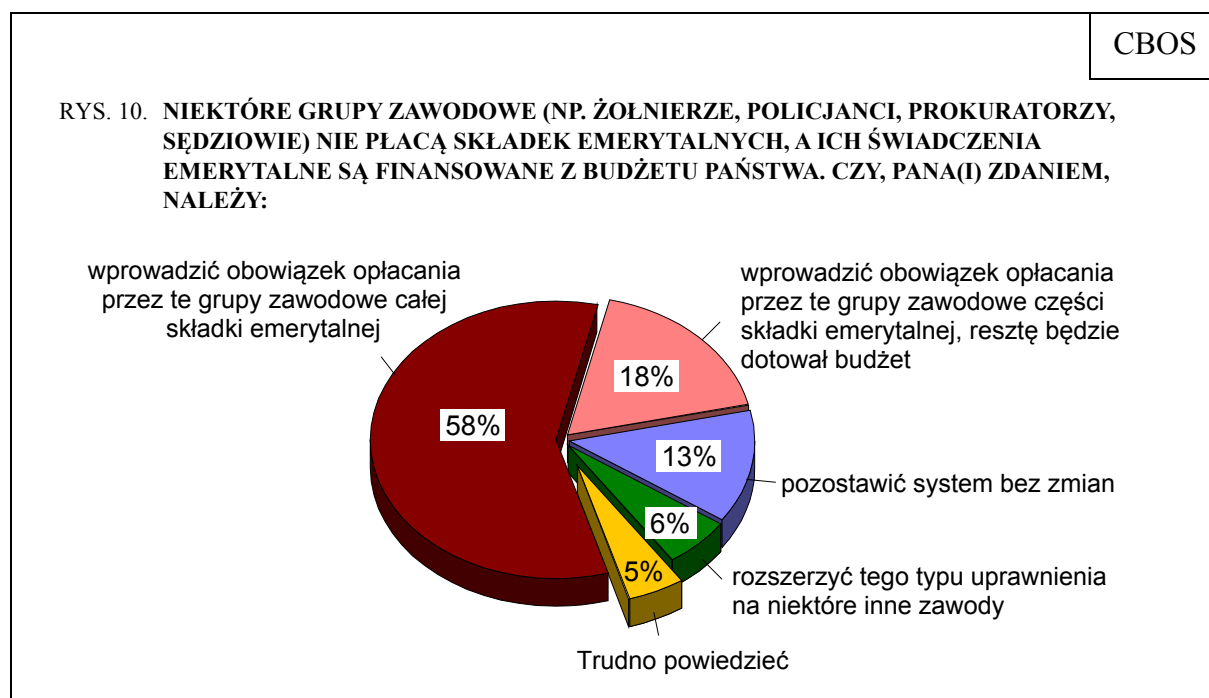
Najbardziej podzielone są opinie dotyczące prawa kolejarzy do wcześniejszych emerytur. Dwie piąte badanych (40%) uważa, że przedstawiciele tej grupy zawodowej nie powinni mieć możliwości przechodzenia na wcześniejszą emeryturę, więcej osób sądzi jednak, że prawo takie powinno przysługiwać wszystkim kolejarzom (24%), a przynajmniej części z nich (33%).



Generalnie za ograniczaniem przywilejów emerytalnych stosunkowo najczęściej opowiadają się badani najlepiej wykształceni i, co się z tym wiąże, najlepiej sytuowani. Częściej niż inni są oni przeciwni możliwości przechodzenia na wcześniejszą emeryturę przez przedstawicieli takich zawodów, jak: żołnierze, policjanci, górnicy, hutnicy, kolejarze, pracownicy energetyki, pracownicy transportu publicznego. Co jednak ciekawe, osoby z wykształceniem wyższym częściej niż przeciętnie są zwolennikami utrzymania wcześniejszych emerytur dla nauczycieli. Pokazuje to, jak dużą rolę w myśleniu o systemie emerytalnym odgrywają partykularyzmy grupowe. Potrzeba ograniczenia możliwości przechodzenia na wcześniejszą emeryturę często jest deklarowana dopóty, dopóki ewentualne zmiany nie naruszają własnych interesów.

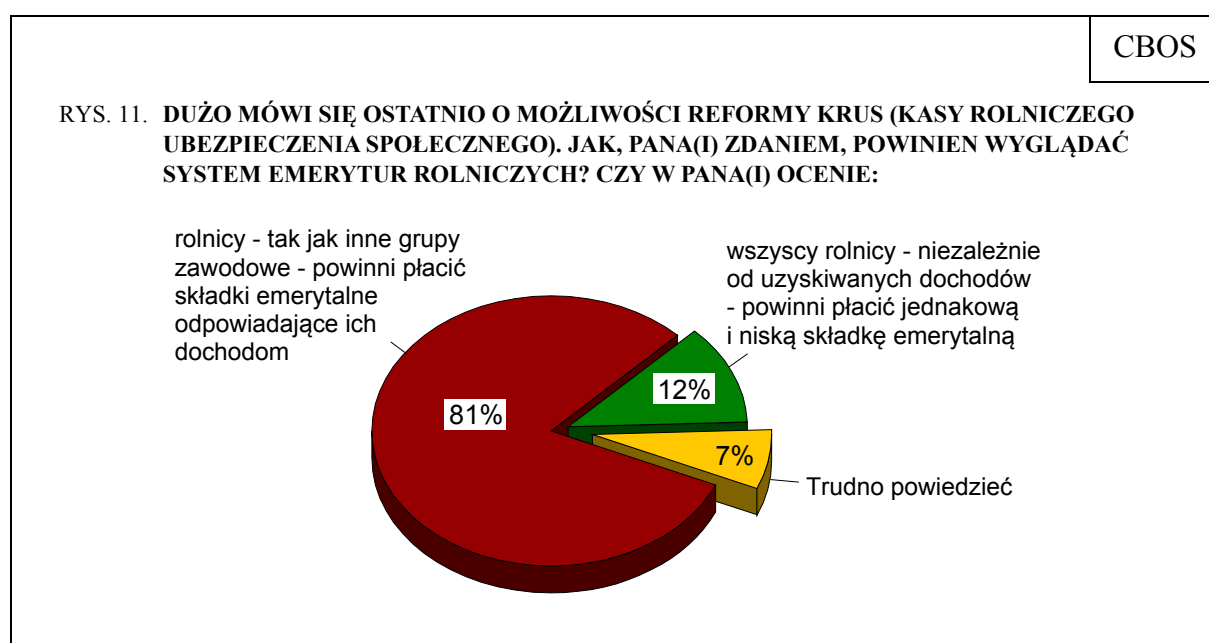
Niektóre grupy zawodowe w Polsce nie są objęte powszechnym systemem emerytalnym. Emerytury pracowników służb mundurowych, prokuratorów, sędziów są finansowane z budżetu państwa i przysługują już po piętnastu latach pracy. Z kolei rolnicy ubezpieczeni są w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i wszyscy – niezależnie od uzyskiwanych dochodów – płacą niskie, jednakowe składki.

W opinii większości Polaków należy wprowadzić zmiany zarówno w systemie ubezpieczeń służb mundurowych, sędziów i prokuratorów, jak i zreformować KRUS.



Zdaniem większości badanych grupy objęte zaopatrzeniowymi systemami ubezpieczeniowymi powinny, tak jak inni pracownicy, mieć obowiązek płacenia składki emerytalnej w całości (58%) lub przynajmniej w części (18%). Pogląd ten przeważa we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych.

Według ankietowanych inne niż obowiązujące obecnie powinny być też zasady ubezpieczenia emerytalnego rolników. Zdecydowana większość (81%) uważa, że rolnicy – tak jak inni pracujący – powinni płacić składki emerytalne odpowiadające ich dochodom. Przekonanie to dominuje we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych, a także, co ciekawe, wśród samych rolników (82%).



Opinie Polaków dotyczące wieku emerytalnego oraz różnego rodzaju przywilejów emerytalnych pozwalają zrekonstruować sposób myślenia o właściwym – ich zdaniem – systemie emerytalnym. Pokazują one, że w ocenie społecznej zmiany w systemie emerytalnym powinny prowadzić do jego większego ujednoczenia. W opinii społecznej zasady nabywania świadczeń emerytalnych powinny być zatem takie same dla jak największej liczby pracujących. Możliwość przechodzenia na wcześniejszą emeryturę powinna być – w stosunku do obecnie obowiązujących przepisów – ograniczona. Grupy zawodowe, które nie są objęte powszechnym systemem ubezpieczeń społecznych, powinny płacić składki na takich zasadach jak pozostali pracujący.

Zachowanie przywilejów emerytalnych postrzeganych jako nieuzasadnione sprzyja roszczeniowym postawom tych grup, które z nich nie korzystają. Uruchamia ono myślenie typu: *jeśli przywileje emerytalne przysługują tak wielu osobom, to czemu nie mnie.* Stąd też pojawiający się niekiedy postulat poszerzenia listy zawodów uprawniających do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę należy odczytywać jako głos za ujednocnieniem zasad nabywania uprawnień emerytalnych, a nie za ich dalszym różnicowaniem.



Wyniki naszego badania prowadzą do kilku głównych wniosków.

Zapoczątkowana niemal dziesięć lat temu reforma systemu emerytalnego (wprowadzenie indywidualnych kont i powiązanie osobistego wkładu do systemu z wysokością przyszłego świadczenia) była w opinii społecznej krokiem w dobrym kierunku, jednak jej skutki nie zawsze odbierane są pozytywne. W ostatnim okresie wzrasta bowiem niepokój o wysokość przyszłych emerytur. Coraz więcej osób spodziewa się, że w przyszłości świadczenia emerytalne będą proporcjonalnie niższe niż obecnie.

Bardzo silny jest społeczny opór przed podwyższaniem wieku emerytalnego. Argumenty demografów i ekonomistów wskazujących na starzenie się społeczeństwa i rosnącą dysproporcję między liczbą osób pracujących i emerytów nie przekonują Polaków do konieczności podwyższania wieku emerytalnego. Ze zdecydowanie większym zrozumieniem spotykają się argumenty odwołujące się do interesów ekonomicznych przyszłych emerytów. Jeśli będą oni skłonni dłużej pracować, to wyłącznie z konieczności, a nie z wyboru.

Polacy dostrzegają potrzebę zmian zmierzających do większego ujednocnienia zasad emerytalnych. Istnieje zatem społeczne przyzwolenie na ograniczanie różnego rodzaju przywilejów emerytalnych. Problem polega jednak na tym, że deklarowana akceptacja zmniejszania przywilejów emerytalnych nie zawsze oznacza gotowość do rezygnacji z uprzywilejowania własnej grupy zawodowej.

Opracowała  
Beata ROGUSKA